

Sygn. akt **IV Ka 1477/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodnicząca: SSO Władysława Motak

Sędziowie: SO Ryszard Małachowski

del. SR Agnieszka Brodzińska (spr.)

Protokolant: Aneta Maziarek

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Ilony Talar

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2013 r.

sprawy **J. D.**

oskarżonej z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie

z dnia 8 sierpnia 2012 r. sygn. V K 321/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesione apelacje
za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej J. D. koszty obrony za postępowanie odwoławcze, w tym koszty
zastępstwa procesowego w kwocie 420 (czterystu dwudziestu) złotych,

III. kosztami procesu postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa
w częściach go dotyczących oraz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A.
w jego zakresie i wymierza mu za to postępowanie opłatę w kwocie 100 (stu) złotych.

Sygn. akt IV Ka 1477/12

UZASADNIENIE

J. D. została oskarżona o to, że w okresie od dnia 23 listopada 2003 roku nie później niż do dnia 16 października 2008 roku w S. dokonała przywłaszczenia dwóch sztuk solariów łóżkowych o łącznej wartości 50 000 zł powierzonych jej w wykonaniu umowy leasingu numer (...) z dnia 23 listopada 2003 roku, czym działała na szkodę (...) S.A. z siedzibą w W., tj. o czyn z art.284 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt V K 321/11 uniewinnił J. D. od popełnienia zarzucanego jej czynu, a na podstawie art.632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wnieśli oskarżyciel posiłkowy oraz prokurator.

Oskarżyciel posiłkowy zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej i zarzucił na podstawie art.438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż oskarżona nie popełniła czynu zabronionego w postaci przywłaszczenia powierzonego jej na podstawie umowy leasingu mienia, podczas gdy jej zachowanie polegające na dokonaniu sprzedaży (za pośrednictwem swojego pełnomocnika) przedmiotów leasingu, które nigdy nie były własnością oskarżonej, stanowi z całą pewnością jedną z możliwych form popełnienia przestępstwa przywłaszczenia mienia, tj. rozporządzenie mieniem. Podnosząc powyższy zarzut oskarżyciel posiłkowy wniósł na podstawie art.427 § 1 kpk i art.437 § 2 kpk o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej zarzucił na podstawie art.438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania tj. art.7 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na dowolnej ocenie dowodów, skutkującą przyjęciu tezy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie sprawstwa i winy J. D. za udowodnione, co skutkowało jej uniewinnieniem, podczas gdy ocena wszystkich dowodów przeprowadzona w oparciu o zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazanie wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku i pozwala na uznanie sprawstwa oskarżonej za udowodnione. Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wywiedzione przez oskarżycieli posiłkowego i publicznego okazały się oczywiście bezzasadne.

Sąd Rejonowy w toku postępowania zgromadził wszystkie dowody niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, które prawidłowo ocenił. Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby Sąd orzekający dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, a podniesiony w tym zakresie w istocie w obu apelacjach zarzut uznał za całkowicie niezasadny. Przypomnieć należy, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast argumenty podniesione przez skarżących na poparcie tego zarzutu stanowią jedynie polemikę z ustaleniami sądu, nie wskazując zupełnie jakich to uchybień w ocenie materiału dowodowego dopuścił się Sąd I instancji, które następnie skutkowały błędnymi ustaleniami faktycznymi.

Odnosząc się do konkretnych zarzutów podniesionych w apelacji oskarżyciela posiłkowego stwierdzić należy, iż wbrew stanowisku skarżącego Sąd zasadnie przyjął, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż J. D. dopuściła się przestępstwa przywłaszczenia mienia pokrzywdzonego. W świetle ustaleń faktycznych nie budzą kontrowersji fakty, iż oskarżona udzieliła pełnomocnictwa do prowadzenia przedsiębiorstwa swojej matce M. J. i to ta ostatnia dokonała rozporządzenia przedmiotami leasingu poprzez ich sprzedaż E. H.. Skarżący nie kwestionując tych ustaleń zarzucił, iż Sąd bezzasadnie pominął fakt, iż sprzedaż przedmiotów leasingu została dokonana w imieniu oskarżonej i to ona odpowiada za taką czynność jak za działania własne.

Powyższe stanowisko oskarżyciela nie może zostać zaakceptowane. W pierwszym rzędzie zauważyć należy, iż Sąd (w przeciwieństwie do oskarżyciela publicznego) przeprowadził wnikliwe i szczegółowe postępowanie dowodowe na okoliczność, czy rozporządzenie przez M. J. przedmiotami leasingu odbyło się przy udziale oskarżonej, przy jej wiedzy lub zgodzie. Żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie pozwolił na jednoznaczne ustalenie, aby taka sytuacja miała miejsce. Wręcz przeciwnie. Badanie przez biegłego grafologa zapisów na fakturze VAT (...) i protokole zdawczo odbiorczym jednoznacznie wykluczyło, by zapisy te zostały sporządzone przez J. D.. Także zeznania E. H. nie potwierdziły udziału oskarżonej w negocjacjach dotyczących sprzedaży i podpisaniu dokumentów. W przypadku jednoznacznych wyjaśnień J. D., z których wynika, iż nie wiedziała o sprzedaży przedmiotowego mienia, brak jest jakichkolwiek przesłanek do podważenia tych wyjaśnień zwłaszcza, że pozostali świadkowie tych czynności tj. M. J. i jej mąż W. J. nie żyją. Nie bez znaczenia dla oceny całej sprawy jest również fakt, iż pokrzywdzony zawiadomił organy ścigania o przestępstwie dopiero po upływie pięciu lat od daty wygaśnięcia umowy, a tym samym utrata szeregu źródeł dowodowych (śmierć świadków, brak dokumentów) nie może obciążać oskarżonej.

Oskarżyciel posiłkowy domagając się przyjęcia odpowiedzialności oskarżonej na gruncie art.284 § 2 kk w żaden sposób nie wskazuje, na jakich dowodach ta odpowiedzialność miałaby być oparta. Wbrew stanowisku oskarżyciela sam fakt udzielenia pełnomocnictwa przez J. D. do prowadzenia przedsiębiorstwa, chociaż nie ujawniony leasingodawcy, nie stanowi działania, które realizowałoby znamiona tego występku. Powierzenie prowadzenia przedsiębiorstwa innej osobie, może być uznane za sprzeczne z umową leasingu, jednak samo w sobie nie stanowi przywłaszczenia mienia. W świetle ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa w odniesieniu do art.284 § 2 kk nie budzi wątpliwości pogląd wyrażony przez Sąd meriti, iż bezprawne rozporządzenie cudzym mieniem stanowi przywłaszczenie karalne na podstawie art.284 kk tylko wówczas, gdy wskazuje na zamiar pozbawienia osoby uprawnionej własności tego mienia. Przystępny zamiar działania spenalizowanego w art.284 § 2 kk określane jako tzw. animus rem sibi hatendi, sprowadza się do istnienia po stronie sprawcy zamiaru zatrzymania tej rzeczy dla siebie albo dla innej osoby bez żadnego ku temu tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.03.2003 r. w sprawie V KK 212/02, LEX nr 77007, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2002 r. w sprawie IV KKN 380/99, LEX 77427).

Z samego faktu udzielenia pełnomocnictwa do prowadzenia przedsiębiorstwa nie sposób wywodzić zamiaru włączenia cudzego mienia do swojego majątku i postępowania z nim jak z własnym. Rację ma skarżący, iż ustanowienie pełnomocnika nie zwalniało J. D. od odpowiedzialności za jego działania wobec leasingodawcy, ale jest to odpowiedzialność o charakterze cywilnym. Natomiast dla przyjęcia odpowiedzialności na gruncie art.284 § 2 kk konieczne jest wykazanie po stronie sprawcy zamiaru, o jakim mowa była mowa powyżej. Tymczasem skarżący podnosząc fakt, iż sprzedaż przedsiębiorstwa została dokonana w imieniu oskarżonej nie wskazuje żadnych dowodów, które mogłyby podważyć stanowisko Sądu meriti, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż M. J. działała na polecenie córki bądź za jej zgodą. Wbrew twierdzeniom oskarżyciela posiłkowego w okolicznościach sprawy nie sposób czynić jednoznacznych ustaleń, iż dochód ze sprzedaży przedsiębiorstwa osiągnęła J. D.. Analiza dowodów wpłat na rzecz leasingodawcy wskazuje, iż w dniu 2 października 2003 r. została dokonana wpłata przez W. J. w wysokości 20 000 zł, a więc w wysokości zbliżonej do kwoty uzyskanej przez M. J. ze sprzedaży przedsiębiorstwa tj. 22 000 zł (vide polecenie przelewu k.120 akt). W tym stanie rzeczy przyjęcie, iż oskarżona uzyskała dochód z tej sprzedaży, byłoby ustaleniem dowolnym i nieopartym materiałem dowodowym.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji oskarżyciela posiłkowego stwierdzić należy, iż skarżący ten popada w swoich wywodach w sprzeczność. Z jednej bowiem strony zmierza do wykazania, iż do przywłaszczenia doszło w momencie sprzedaży przedmiotów leasingu (30 września 2003 r.), a drugiej strony forsuje pogląd, iż przywłaszczenie to nastąpiło z chwilą niezwrócenia przedmiotu leasingu po wygaśnięciu umowy, tj. po dniu 23 listopada 2003 r.

Także jednak to ostatnie stanowisko nie może być w realiach sprawy zaakceptowane. Sąd meriti co prawda nie ustosunkował się do tej kwestii w uzasadnieniu orzeczenia, chociaż właśnie ta data była datą końcową czasu przestępstwa określoną przez oskarżyciela. Wywody poczynione w apelacji, zdaniem Sądu odwoławczego, nie dają jednak podstaw do przyjęcia, iż z tą datą J. D. dokonała przywłaszczenia przedmiotów leasingu. Podkreślić należy, iż także w tym kontekście aktualne są wszystkie uwagi poczynione powyżej dotyczące konieczności wykazania sprawcy przywłaszczenia zamiaru włączenia rzeczy do swojego majątku. Brak zwrotu przedmiotu umowy po upływie terminu, na jaki umowa została zawarta, może być jedynie jedną z przesłanek dla przyjęcia zamiaru przywłaszczenia. Natomiast w realiach mniejszej sprawy nie jest bynajmniej przesłanką wystarczającą.

Sąd meriti w oparciu o opinię grafologa jednoznacznie wykluczył możliwość podpisania przez oskarżoną wezwania do zwrotu przedmiotu leasingu opatrzonego podpisem (...) z dnia 20 czerwca 2003 r. Pokrzywdzony nie dysponował innymi dowodami skutecznego doręczenia oskarżonej wezwania do zwrotu przedmiotów leasingu. Tymczasem to właśnie takie wezwania doręczone osobie zobowiązanej świadczą, iż osoba ta, nie reagując na żądania uprawnionego, lekceważy prawo właściciela. Nie były przez pokrzywdzonego prowadzone także żadne czynności windykacyjne, a przedmioty cały czas znajdowały się w lokalu przejętym przez E. H.. Co więcej jeszcze w dniu 6 listopada 2003 r. leasingodawca ustalił z W. J. (który przecież nie był stroną umowy) harmonogram spłat rat leasingowych, domagając się jedynie dodatkowego zabezpieczenia wykonania umowy (k.57 akt IC 79704). Z powyższego wynika, iż pomimo

wcześniejszego wypowiedzenia umowy i upływu terminu na jaki została zawarta pokrzywdzony do 2008 r. w żaden sposób nie manifestował wobec oskarżonej zamiaru odzyskania rzeczy.

Wszystkie powyższe okoliczności zdaniem Sądu Okręgowego wskazują, iż brak jest wystarczających dowodów do przyjęcia, iż oskarżona wyczerpała ustawowe znamiona występku przywłaszczenia. Samo tylko stwierdzenie, w jakim terminie J. D. obowiązana była zgodnie z umową leasingu dokonać zwrotu rzeczy nie wystarcza do ustalenia, iż zamiarem oskarżonej było ich przywłaszczenie. Jeżeli jak wynika z wyjaśnień oskarżonej, których w toku postępowania nie udało się skutecznie podważyć, doszło do sprzedaży tych rzeczy bez jej wiedzy, nie jest możliwe przypisanie jej działania polegającego na przywłaszczeniu przedmiotów, które nie były w jej posiadaniu.

W tym stanie rzeczy zarzuty apelacji oskarżyciela posiłkowego kwestionujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonana przez Sąd I instancji okazały się bezpodstawne. W pełni zasadne okazało się bowiem stanowisko tego Sądu, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie jest wystarczający do przyjęcia, iż działanie oskarżonej wyczerpało ustawowe znamiona przestępstwa przywłaszczenia, a zachowanie to może być jedynie oceniane jako niekaralne naruszenie umowy leasingu.

Odnosząc się do apelacji prokuratora zarzucającej Sądowi obrazę art.7 kpk stwierdzić należy, iż w istocie nie zawiera ona żadnej argumentacji, która mogłaby podważyć ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, a stanowi wyłącznie polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu i oceną prawną zachowania oskarżonej. Przy czym należy zauważyć, iż oskarżyciel publiczny karalnego zachowania oskarżonej upatruje wykraczając poza zakreślony aktem oskarżenia okres pięciu lat. Podzielić należy w pełni krytykę aktu oskarżenia zaprezentowaną przez Sąd I instancji. Konstrukcja zarzutu nie zawierająca czynności sprawczych oskarżonej i wskazująca czas popełnienia czynu o jakim mowa w art.284 § 2 kk na okres pięciu lat nie może być zaakceptowana. Dopiero w apelacji prokurator wskazał, iż czynność przywłaszczenia miała polegać na udzieleniu przez J. D. pełnomocnictwa M. J. do prowadzenia przedsiębiorstwa i przekazaniu jej przedmiotów leasingu do dyspozycji, co przecież nastąpiło w dniu 25 lutego 2003 r. (k.261 akt), a więc znacznie wcześniej aniżeli początek czynu określony przez prokuratora na dzień 23 listopada 2003 r.

Abstrahując już od wyjścia poza granice aktu oskarżenia stwierdzić należy, iż rozważania prokuratora można sprowadzić do stwierdzenia, iż J. D., przekazując przedmioty leasingu do dyspozycji swojej matki, postąpiła z nimi jak właściciel. Tymczasem wbrew stanowisku skarżącego takie zachowanie nie wskazuje w żaden sposób na zamiar pozbawienia osoby uprawnionej własności tego mienia, a w szczególności uczynienia z tego mienia swojej własności. Podkreślić należy, iż przedmioty leasingu w dalszym ciągu pozostały w tym samym miejscu i były wykorzystywane (do momentu ich sprzedaży) do prowadzenia działalności gospodarczej. Były też uiszczane, choć nieregularnie i nie w pełnej wysokości, kwoty na poczet rat leasingowych. Tym samym nie sposób przyjąć, iż w udzieleniu pełnomocnictwa i przekazaniu do użytkowania przedmiotów leasingu manifestował się zamiar oskarżonej włączenia ich do majątku swojego lub osoby trzeciej. Dywagacje oskarżyciela co do charakteru pełnomocnictwa, które miałyby być ukrytą formą darowizny i niejako upoważniać M. J. do dalszego dysponowania mieniem są zupełnie bezprzedmiotowe skoro zakresu tego pełnomocnictwa w realiach sprawy w chwili obecnej nie da się ustalić.

W związku z powyższym także oskarżycielowi publicznemu nie udało się podważyć ustaleń faktycznych Sądu i ich prawidłowej oceny prawnej.

Z powyższych względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji Sąd Okręgowy na podstawie art.437 § 1 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach obrony oskarżonej w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art.632 pkt 2 kpk w zw. z art.633 kpk i § 14 ust.2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U., Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

W przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art.636 § 2kpk w zw. z art.633 kpk, a na podstawie art.13 ust.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz. U. z 1983 r. , Nr 49, poz. 223 z późn. zmianami) wymierzono oskarżycielowi posiłkowemu opłatę.